

Sygn. akt VI GC 204/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: K. F.

przeciwko: I. P. i S. P.

o naruszenie praw autorskich

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda K. F. na rzecz pozwanych I. P. i S. P. kwotę 377 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

III. ustala ostateczny wpis w sprawie na kwotę 600 zł (sześćset złotych),

IV. nakazuje pobrać od powoda K. F. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwotę 897,50 zł (osiemset dziewięćdziesiąt siedem złotych 50/100) tytułem brakującej zaliczki na koszty wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VI GC 204/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 lutego 2017r.

Powód K. F. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą R. K. F. w L. wniósł pozew przeciwko I. P. i S. P. wspólnikom spółki cywilnej (...), domagając się nakazania pozwanym zaniechania naruszeń przysługujących mu praw autorskich do projektu graficznego reklamy na samochód, przekazanej im w dniu 30 stycznia 2015r., nakazanie usunięcia skutków naruszeń tych praw poprzez usunięcie z samochodu dostawczego o numerze rejestracyjnym (...) reklamy mobilnej, która to stanowi kopię projektu graficznego sporządzonego przez powoda oraz poprzez usunięcie zdjęć w/wym. samochodu zamieszczonych przez pozwanych na internetowym portalu społecznościowym F.. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kwoty 4.500 zł, stanowiącej trzykrotność stosownego wynagrodzenia za udzielenie przez niego zgody na korzystanie z opracowanego projektu graficznego, tytułem naprawienia wyrządzonej mu szkody przez wykorzystanie tego projektu bez jego zgody.

W uzasadnieniu powód podał, że jest autorem projektu graficznego reklamy, który został pozwanym przekazany w dniu 30 stycznia 2015r. Projekt ten został wykonany w odpowiedzi na otrzymane od przedstawiciela pozwanych w dniu 27 stycznia 2015r. elektroniczne zapytanie ofertowe dotyczące wykonania reklamy mobilnej na samochodzie F. (...) M. W.. Otrzymanie tego projektu opatrzonego klauzulą w zakresie zastrzeżenia praw autorskich zostało

potwierdzone przez przedstawiciela pozwanych elektronicznie w dniu 13 lutego 2015r. Po przekazaniu tego projektu, a następnie wyceny wykonania całej reklamy mobilnej, korespondencja pomiędzy stronami urwała się, a przedstawiciel pozwanych nie odpowiadał na dalsze maile powoda. Początkiem marca 2015r. powód dowiedział się, że na samochodzie pozwanych, który porusza się po R. została wykonana reklama według jego projektu. Po potwierdzeniu tego faktu zwrócił się do pozwanych o przekazanie mu danych ich firmy, do wystawienia faktury za wykorzystany projekt, wskazując, że będzie ona dotyczyć tylko kosztów wykonania projektu graficznego - co również pozostało bez odpowiedzi. Powołując się na przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych powód wskazał, że wyłącznie jemu, jako autorowi, przysługuje prawo do korzystania z projektu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za jego wykorzystanie. Nie ulega w jego ocenie wątpliwości, że projekt graficzny reklamy mobilnej stanowi utwór w rozumieniu tej ustawy i podlega ochronie na mocy jej przepisów. Pozwani wykorzystując przesłany im przez powoda projekt wykonali (po pewnych niewielkich zmianach) reklamę mobilną na samochodzie, bez zgody powoda i bez uiszczenia należnego wynagrodzenia, dopuszczając się tym samym naruszenia jego majątkowych praw autorskich, co uzasadnia ich ochronę z zastosowaniem środków przewidzianych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości zarzucając, że powód w żaden sposób nie wykazał aby przekazał im projekt graficzny, na który się powołuje, kwestionując wartość dowodową dokumentów zawierających rzekomą korespondencję mailową (forma w jakiej zostały one przedłożone jest w ich ocenie dalece niewystarczająca do uznania ich za miarodajny dowód). Nawet gdyby jednak przyjąć, że mają one moc dowodową, to z załączników do pozwu wynika, że korespondencja prowadzona była przez inne, niż strony niniejszego postępowania osoby, a z całą pewnością nie była ona prowadzona przez pozwanych. Pozwani zarzucili także, że projekt na który powołuje się powód nie stanowi przedmiotu ochrony prawa autorskiego, bowiem nie jest utworem. Analiza graficznych załączników do pozwu pozwala dojść do wniosku, że rzekoma działalność powoda ograniczyła się w zasadzie do zmiany czcionki napisów na reklamie i osadzenia w projekcie (boczna część samochodu) zdjęcia nagiego torsu mężczyzny, co do którego to zdjęcia zresztą powód nie wykazał, aby przysługiwały mu autorskie prawa majątkowe lub osobiste. Trudno też doszukać się w projekcie, na który powołuje się powód cech twórczych, determinujących objęcie go ochroną, w tym przede wszystkim oryginalności i indywidualności. Powód nie stworzył żadnej koncepcji reklamy, a w swojej pracy wykorzystał nie tyle siłę intelektu, co pomysł, który został mu wcześniej przesłany i możliwości komputera, na którym mechanicznie, odtwórczo, poprzesuwno elementy i zmieniono czcionkę. Uzyskany efekt nie jest więc wynikiem twórczego intelektu ludzkiego, lecz zautomatyzowanych możliwości programu komputerowego, który jest rutynowy, szablonowy. Pozwani podkreślili, że nie wiadomo też, usunięcia której części reklamy na samochodzie żąda powód i z której części reklamy wywodzi swoje roszczenia, w sytuacji, gdy w przeważającej części reklama ta odpowiada projektowi przesłanemu powodowi, nadto, co do niektórych elementów projektu nie wykazał on, aby to właśnie jemu przysługiwały prawa autorskie (choćby do użytej fotografii).

Jeśli powód żąda usunięcia całości reklamy, tym bardziej roszczenie takie jest pozbawione podstaw. Podkreślili też, że z treści korespondencji pomiędzy stronami można też wnioskować, że projektu, na który powołuje się powód nie sporządził on sam, lecz bliżej niezidentyfikowana osoba trzecia – grafik, a więc nie on jest autorem projektu. Tym samym powód nie wykazał, że przysługują mu do niego prawa osobiste lub majątkowe.

Sąd Okręgowy ustalił w sprawie, co następuje:

W dniu 27 stycznia 2015r. R. J. (1) – pracownik pozwanych zwrócił się do powoda z zapytaniem ofertowym dotyczącym reklamy mobilnej na samochodzie, dołączając dane samochodu, w tym wymiary, jak również wstępny, poglądowy projekt, wykonany przez innego pracownika firmy. Wskazał, że detale, jak też dopracowanie rozmiarów, dopasowanie tła czy czcionek pozostawione będzie wykonawcy, a przy realizacji zamówienia otrzyma on posiadane przez pozwanych logotypy i w miarę możliwości projekt graficzny.

dowód: mail i załączniki k. 12 do 14

Tego samego dnia została udzielona odpowiedź podpisana przez pracownika powoda J. G., która poinformowała, że „dzisiaj lub jutro grafik zobaczy projekty”, a następnie wysłany zostanie kosztorys i propozycja firmy. W dniu 30 stycznia 2015r. ta sama osoba przesłała propozycję projektu reklamy na samochód, stwierdzając, że „w ostatnich dniach nie był dostępny szef”, to zaś powoduje, że wycena zostanie przesłana w tygodniu następnym

dowód: mail wraz z załącznikiem w postaci propozycji projektu k. 16 do 17

Ostatnia wiadomość w tej sprawie wysłana została przez R. J. w dniu 13 lutego 2015r., w której podziękował on za przesłanie wizualizacji i poprosił o dokonanie wyceny oraz informację o ewentualnym terminie realizacji reklamy. Wycena została przesłana mailem z dnia 13 lutego 2015r.

dowód: mail i k. 19 , 20

Od tamtego czasu kontakt mailowy pomiędzy stronami urwał się, powód natomiast uzyskał informację, że samochód posiadany przez pozwanych, poruszający się po R., zapatrzony jest w reklamę według jego projektu. W ocenie powoda jest to reklama identyczna z projektem przesłanym pozwany w formie załącznika do wiadomości mailowej z dnia 30 stycznia 2015r.

dowód: załącznik do w.wym maila k. 17, zdjęcia samochodu z wykonaną reklamą k. 21 – 22

Reklamę na przedmiotowym pojeździe należącym do pozwanych ostatecznie wykonał M. B. właściciel firmy (...) w R.. Jak w/wym. zeznał słuchany na rozprawie w dniu 7 lutego 2017r. w charakterze świadka projekt reklamy, którą miał wykonać otrzymał od klienta (tj. pozwanych), przygotował go do druku i okleił samochód. Świadek ten pamiętał, że na polecenie klienta w projekcie „podmienił” jedną z postaci, nie pamiętał natomiast, czy w pozostałym zakresie projekt był wiernie w stosunku do przedstawionego, zrealizowany. Jak podał, kiedy otrzymał projekt od klienta nie widział na nim znaków wodnych, dopiero kiedy w tej sprawie przyszli do niego pracownicy powoda, ponownie otworzył plik z załącznikami i zbadał to dokładnie. Wówczas dopiero zauważył znak wodny formy R.. Świadek, po zapoznaniu się ze zdjęciami zalegającymi w aktach sprawy na kartach 136 do 146 zeznał, że są to zdjęcia, które pocztą elektroniczną wysłał do klienta

dowód: zeznania świadka na rozprawie z dnia 7.02.2017r., protokół k. 249

Słuchana natomiast w charakterze świadka J. G., pracownik powoda, na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015r. zeznała, że to powód, który jest również grafikiem, opracował projekt reklamy przesłanej w odpowiedzi na zapytanie ofertowe. Świadek potwierdziła, zapoznając się ze zdjęciami na karcie 14 akt sprawy, że były to załączniki do tego zapytania, a więc wstępna wersja przesłana przez pozwanych. Projekt opracowany przez powoda natomiast znajduje odzwierciedlenie w załączniku do maila z dnia 30 stycznia 2015r. zalegającego na k. 17 akt sprawy. Świadek zeznała również, że w firmie powoda nie były w tym czasie zatrudnione żadne inne osoby, a wszystkie projekty opracowywał powód osobiście. W mailach kierowanych do klientów używane były przez nią sformułowania sugerujące, że firma zatrudnia jeszcze inne osoby, po to, aby sprawić wrażenie na klientach, że firma jest większa.

dowód: zeznania świadka J. G. na rozprawie w dniu 15.12.2015r. k. 77 do 78

W sprawie przeprowadzony został również dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia, czy:

- projekt koncepcyjny powoda przekazany w formie elektronicznej pozwany wykazywał cechy oryginalności, indywidualności, był przejawem działalności twórczej – czyli posiadał właściwości uzasadniające ochronę w oparciu o przepisy prawa autorskiego
- projekt graficzny reklamy pozwanych na samochodzie dostawczym nr rej. (...) jest kopią projektu powoda,
- projekt reklamy sporządzony przez firmę (...) dla pozwanych jest odzwierciedleniem projektu powoda

W wydanej sprawie opinii biegły T. W. stwierdził, że projekt koncepcyjny powoda – jako całość nie wykazuje cech oryginalności, indywidualności, w związku z czym nie jest on przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze w rozumieniu przepisów art. 1 ust 1, 2 i 2' upa, jak również nie jest on utworem zależnym w rozumieniu art. 2 ust 1, 2 i 4 tego prawa. Biegły stwierdził też, że projekt graficzny reklamy pozwanych, umiejscowiony na ich samochodzie dostawczym – nie stanowi kopii projektu powoda, bowiem nie stanowi powtórzenia (odzworowania) projektu powoda. Nadto, że projekt reklamy sporządzony przez firmę (...) dla pozwanych nie jest odzwierciedleniem projektu powoda, gdyż oba te projekty różnią się od siebie istotnymi jego elementami.

W ocenie biegłego zarówno projekt graficzny reklamy firmy (...), a więc też reklama urzeczywistniona na samochodzie dostawczym pozwanych wykorzystują prawa autorskie powoda do fragmentów jego projektu reklamy obejmujących równoległoboczne tła (pola) czarne i zielone z naniesionymi na nie słownymi elementami w kolorze białym oraz kątownikowe elementy zielone w dwóch odcieniach zielonych – co oznacza, że w.wym projekty tylko częściowo wykorzystują prawa autorskie powoda, gdyż pozostałe elementy projektu powoda nie spełniają jako całość przesłanek utworu w rozumieniu przepisów art. 1 i upa.

dowód: opinia biegłego k. 104 do 126

W odpowiedzi na zarzuty powoda, wobec treści ustaleń tej opinii biegły podtrzymał stanowisko, nie znajdując podstaw do jego korekty, co podtrzymał również na rozprawie w dniu 8 listopada 2016r., stwierdzając jednoznacznie, że nawet gdyby powód miał zgodę na korzystanie ze zdjęć postaci, które zamieścił w swoim projekcie, to opracowanie będące przedmiotem sporu nadal nie odpowiadałoby wymogom pojęcia utworu, które zostało zdefiniowane w art. 1 ustawy. Nie ma ono bowiem cech o indywidualnym charakterze, przewidzianych w tym przepisie. W sytuacji też, gdy zamówienie złożone przez klienta przedstawia się w formie obrazowej (jak w niniejszym przypadku), wówczas ma już miejsce inspiracja, a to wyklucza zakwalifikowanie opracowania jako utworu o indywidualnym charakterze.

Pomimo złożonego przez powoda wniosku o dopuszczenie w sprawie dowodu z opinii kolejnego biegłego nie została przez niego uiszczona zaliczka na ten cel, co skutkowało pominięciem tego wniosku.

Sąd dokonując ustaleń w sprawie w pełni dał wiarę przedstawionym dowodom pisemnym, ich treść nie została zresztą zanegowana przez strony niniejszego postępowania. Za wiarygodne Sąd uznał też zeznania świadka M. B., jak też w przeważającej mierze zeznania świadka J. G.. Jedynie w części dotyczącej kwestii, że w okresie, w którym pracownik pozwanych złożył zapytanie ofertowe nie byli przez powoda zatrudniani inni graficy - zeznania te w ocenie Sądu nie były w pełni wiarygodne. Pozostają one bowiem w sprzeczności z treścią wiadomości mailowych wysyłanych przez tego świadka, a wyjaśnienia, że treść ta wynikała z chęci wywarcia na klientach wrażenia, iż firma w rzeczywistości jest większa - są mało przekonujące. Trzeba zaznaczyć też, że powód na poparcie swojego stanowiska w tym zakresie nie przedstawił żadnego innego dowodu w sprawie, a to nie pozwala na przyjęcie w sposób nie budzący wątpliwości, że faktycznie w tym okresie był jedyną osobą, która w firmie zajmowała się opracowywaniem projektów graficznych.

Ustalenia opinii, tak jak wspomniano, nie zostały przez stronę powodową podważone, a w ocenie Sądu, w zasadniczej kwestii dotyczącej kwestii, czy projekt koncepcyjny powoda posiada jako całość cechy utworu, jak też, czy zrealizowany przez firmę (...) i użyty na samochodzie pozwanych projekt reklamy jest odzworowaniem projektu powoda – zdaniem Sądu Okręgowego są w pełni przekonujące.

Tak samo Sąd ocenia też ustalenia opinii, co do możliwości zakwalifikowania tego projektu jako projektu zależnego, jak też oceny w kwestii inspiracji utworem cudzym.

Biegły w sposób precyzyjny i wyczerpujący uzasadnił swoje stanowisko, dokonując ustaleń po szczegółowej analizie przedmiotu sprawy. W części stwierdzeń opinii, tj. dotyczących częściowego wykorzystania praw autorskich powoda – biegły nie dokonywał dokładniejszej analizy, mając na względzie, że pozostałe elementy tego projektu nie spełniają, jako całość, przesłanek utworu.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył w sprawie co następuje:

Udzielenie ochrony autorskim prawom majątkowym w sposób określony w art. 79 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych wymaga przede wszystkim wykazania przez poszukującego ochrony prawno - autorskiej takich okoliczności faktycznych, z których wynika – że po pierwsze przysługuje mu tego rodzaju ochrona w odniesieniu do określonego utworu spełniającego wymagania definicyjne z art. 1 ust 1 tego prawa, a po wtóre, że działania tego, który ma tą sferę jego praw naruszać, rzeczywiście mają miejsce.

Przyjmuje się, że utwór to niematerialne dobro prawne, które winno spełniać łącznie następujące warunki:

- stanowić rezultat pracy człowieka (twórcy)
- stanowić przejaw działalności twórcy
- mieć indywidualny charakter.

Nie budzi wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie, że decydujące znaczenie dla uznania określonego dzieła za utwór jest więc jego powstanie w wyniku działalności twórczej, jak też indywidualny jego charakter. Nie może więc być uznany za utwór nie objęty ochroną prawa autorskiego taki przejaw ludzkiej aktywności umysłowej, któremu brak cech dostatecznie indywidualizujących, tj. odróżniających go od innych wytworów podobnego rodzaju i przeznaczenia – tak min. SN w wyroku z dnia 13.01.2006r., sygn. II CSK 40/05.

Stwierdzenie natomiast nawet cech twórczych w danym utworze nie może automatycznie prowadzić do wniosku, że ma on indywidualny charakter. Przejawem działalności twórczej jest – będący wynikiem samodzielnego wysiłku autora rezultat, różniący się od innych rezultatów, a indywidualny charakter dzieła wyraża się tym, że odbiega ono od innych przejawów podobnego działania w sposób świadczący o jego swoistości i niepowtarzalności – tak min. SN w wyroku z dnia 19.02.2014r., sygn. V CSK 180/03.

Dla oceny indywidualności w praktyce przydatne jest przeprowadzenie testu tzw. statystycznej jednorazowości, który zakłada badanie – czy takie samo lub bardzo podobne dzieło powstało już wcześniej oraz jest statystyczne prawdopodobieństwo wykonania w przyszłości takiego samego dzieła przez inną osobę. Odpowiedź przecząca uzasadnia tezę o istnieniu cechy indywidualności dzieła.

W niniejszym przypadku ustalenia wynikające z opinii biegłego powołanego w sprawie jednoznacznie wskazują przede wszystkim, że projekt koncepcyjny powoda – jako całość nie wykazuje cech oryginalności, indywidualności, w związku z czym nie jest on przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze w rozumieniu przepisów art. 1 ust 2 i 2 oraz 2' ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Biegły podkreślił, że graficzny projekt reklamy mobilnej przesłanej pozwanym przez powoda w zakresie kształtu zewnętrznego i wymiarów gabarytowych był analogiczny, jaki zawierał materiał ilustracyjny przesłany mu przez pozwanych, to samo dotyczy elementu reklamy umieszczonego na masce samochodu.

Różne natomiast były elementy jego koncepcji dotyczące reklamy na drzwiach samochodu i na bocznej bagażowej części – w zakresie zarówno układu elementów graficznych i treści słownych. Pomimo tego projekt ten nie spełnia wszystkich przesłanek utworu samoistnego, głównie z powodu tego, że w zasadzie stanowi on jedynie adaptację, opracowanie elementów utworów cudzych. Biegły dodał, że w części stanowi on też układ inspirowany dziełem (propozycją) otrzymaną od pozwanych, nadto, że w części przez niego stworzonej zawiera też dwie fotografie, co do których na etapie opracowania tej koncepcji prawa autorskie przysługiwały firmie (...), nie zaś powodowi.

To zaś w rezultacie skutkować musi przyjęciem, że koncepcja tego projektu jako całość nie może podlegać ochronie parwo – autorskiej dla powoda.

Biegły T. W. odnosząc się do zarzutów powoda wobec ustaleń opinii wyraźnie podkreślił też, że nawet gdyby przyjąć, że powód miałby zgodę na korzystanie ze zdjęć od tej firmy (co zdaniem powoda mogłoby pozwolić na ocenę jego

projektu, jako utworu zależnego) – to i tak w dalszym ciągu nie można by tego opracowania w ten sposób zdefiniować, bowiem nadal nie odpowiadał on warunkom przewidzianym w art. 1 ustawy. Zaznaczył też, że gdy zamówienie złożone przez klienta przedstawia się w formie obrazowej (jak w niniejszym przypadku), mamy do czynienia z inspiracją, a to wyklucza indywidualny charakter utworu. Wskazać należy w tym miejscu na wyrok SN z dnia 23.06.1972r. I CR 104/72, w którym Sąd ten podkreślił, że za kryterium rozgraniczającym dzieło inspirowane od dzieła zależnego należy uznać takie twórcze przetworzenie elementów dzieła inspirowanego, że o charakterze dzieła inspirowanego decydują jego własne, indywidualne elementy. W niniejszym przypadku ocena obu koncepcji, tj. koncepcji przesłanych powodowi przez pozwanych i jego własna – nie prowadzi do wniosku, że ta druga charakteryzuje się indywidualnością.

Reasumując, w pełni należy podzielić w ocenie Sądu stanowisko, że projekt powoda jako całość – mając na względzie wszystkie jego elementy, fakt otrzymania od pozwanych koncepcji wstępnej, wykorzystanie elementów w postaci zdjęć, co do których prawa autorskie przysługiwały innemu podmiotowi – nie nosi cech utworu zarówno z uwagi na niedostateczny element twórczości, jak też brak indywidualnego charakteru.

Dodać trzeba, że wymóg kreatywnego charakteru działalności oznacza, że nie jest predystynowany do miana chronionego utworu efekt działalności wyłącznie rutynowej czy szablonowej – a z taką sytuacją mamy do czynienia, zdaniem Sądu w niniejszym przypadku.

Trzeba też zauważyć, że biegły w swojej opinii wskazał, iż pomimo braku przesłanek z art. 1 do uznania przedmiotowego projektu w całości jako utworu, to projekt reklamy urzeczywistnionej na samochodzie wykorzystuje częściowo prawa autorskie do fragmentów koncepcji powoda obejmujących równoległoboczne tła (pola) czarne i zielone z naniesionymi na nie słownymi elementami w kolorze białym oraz kątownikowe elementy zielone w dwóch odcieniach zielonych.

Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie daje wskazówek w zakresie badania zdolności do ochrony niewielkich struktur dzieła. Oczywiście jest, że im mniejszy jest ten element dzieła, tym trudniej jest ustalić spełnienie kryteriów twórczości i indywidualności.

W przypadku więc jak niniejszy, właściwym jest w ocenie Sądu dokonanie oceny dzieła w całości. Sama bowiem kolorystyka tła, nawet jeżeli uznać ją za oryginalną – stanowi dawkę indywidualizmu w tak znikomym zakresie, że nie może zostać zakwalifikowana jako twórczy rezultat pracy intelektualnej. Nie sposób też wykluczyć, że taka sama lub bardzo podobna koncepcja powstała już wcześniej, lub może powstać w wyniku pracy innej osoby (test dla oceny indywidualności).

Mając więc na uwadze powyższe, wobec niespełnienia przesłanek z art. 1 i 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych dla zakwalifikowania koncepcji powoda jako utworu, jego roszczenie z art. 79 ust 1 i 2 tego prawa należało uznać za niezasadne, co skutkowało oddaleniem powództwa i obciążeniem powoda kosztami postępowania na podstawie art. 98 par 1 i 3 kpc.